



Sygn. akt V CSK 454/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M.P.

przeciwko Gminie K.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powoda M.P. wyrokiem z dnia 18 czerwca 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 17 marca 2008 r. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W dniu 9 grudnia 2004 r. pozwana Gmina K. zawarła z Bankiem, działającym w imieniu i na rzecz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, umowę o dofinansowanie ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu przedsięwzięcia inwestycyjnego - modernizacji stadionu sportowego w K. Pozwana zobowiązała się do zakończenia przedsięwzięcia do 31 października 2006 r. i rozliczenia go najpóźniej do 20 grudnia 2006 r. W ramach tej inwestycji pozwana ogłosiła przetarg nieograniczony, którego przedmiotem było wykonanie zadania określonego jako: „Modernizacja ...”.

W przetargu jako wykonawcę wybrano powoda, który zaoferował wykonanie przedmiotu zamówienia za kwotę 4 880 000,00 zł. Umowa między stronami o wykonanie powyższych robót budowlanych została zawarta w dniu 12 czerwca 2006 r. Integralną część umowy stanowiły załączniki: Karta Gwarancyjna, Oferta oraz Specyfikacja istotnych warunków zamówienia. Na przedmiot umowy składały się również kompleksowa obsługa geodezyjna, powykonawcza inwentaryzacja geodezyjna, zagospodarowanie i likwidacja placu budowy oraz próby odbioru z udziałem odpowiednich instytucji państwowych.

Zgodnie z zawartą umową powód miał zakończyć wszelkie prace w terminie 169 dni od daty przekazania placu budowy, z możliwością żądania jego przedłużenia w razie nie dopełnienia przez pozwaną jej obowiązków wynikających z umowy. Powód zobowiązał się do wykonywania prac z należytą starannością, a strony przewidziały uprawnienia pozwanej na wypadek wykonywania robót bez tej staranności. Podpisując umowę powód oświadczył, że zapoznał się z dokumentacją oraz miejscem prowadzenia robót oraz że są mu znane warunki robót. Wynagrodzenie za wykonanie umowy ustalono w formie ryczałtu w kwocie 4 880 000 zł brutto. W § 10 umowy strony uzgodniły, że w razie niewykonania lub nienależytego wykonania warunków umowy będą naliczane kary umowne. Wykonawca (powód) zgodnie z umową został zobowiązany do zapłaty kary

umownej w wysokości 10 % wynagrodzenia umownego w razie odstąpienia zamawiającego od umowy z przyczyn, za które odpowiedzialny jest wykonawca, a za opóźnienie w oddalaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2 % wynagrodzenia za każdy dzień opóźnienia. Ponadto w § 3 przedmiotowej umowy strony przewidziały, że w razie wykonywania przez powoda umowy niezgodnie z jej postanowieniami zamawiający (pозwana) będzie miała prawo od umowy odstąpić.

Przekazanie placu budowy wykonawcy - powodowi faktycznie nastąpiło w dniu 22 czerwca 2006 r. i w następnym dniu rozpoczęto prace na obiekcie w postaci robót ziemnych i rozbiórkowych. W trakcie robót powód stwierdził pewne braki w dokumentacji technicznej i pismem z dnia 13 lipca 2006 r. zwrócił się do pozwanej o uzupełnienie dokumentacji technicznej potrzebnej do kontynuacji robót. Gmina K. przekazała tę dokumentację kierownikowi robót następnego dnia po otrzymaniu tego pisma, w dniu 18 lipca 2006 r.

Wykonawca wykonywał umówione roboty powoli i niezgodnie z harmonogramem. W trakcie robót wielokrotnie zwracał się do pozwanej o podjęcie decyzji w sprawie ewentualnych zmian wobec dostarczonej przez nią dokumentacji projektowej m.in. dotyczących: zmiany rzędnej projektowej i trasy ułożenia kabli elektrycznych, rzędnej posadowienia trybun, rzędnych posadowienia parkingu przed stadionem. Powód nie zorganizował również na czas dostawy kruszywa w potrzebnej przez siebie ilości, co spowodowało kolejne opóźnienia.

W trakcie robót wykonawca zgłosił inwestorowi wątpliwości co do projektu posadowienia obrzeży bieżni, ostatecznie po konsultacji z przedstawicielem PZ okazało się, że na odcinku 48 m wystąpił błąd przy posadowieniu, który należało poprawić. Wykonawca w porozumieniu z inwestorem ustalił zakres dodatkowych robót koniecznych do usunięcia skutków tego błędu i umową zlecenia z dnia 23 listopada 2006 r. powód zobowiązał się je wykonać za wynagrodzeniem w kwocie brutto 30 190,80 zł z terminem realizacji do dnia 7 grudnia 2006 r.

Powód w ramach umowy miał dokonać remontu boisk do siatkówki plażowej, w tym celu miał m.in. wymienić piasek i utrzymywał, że wie jaki to ma być piasek mając na względzie, iż na tych boiskach mają być organizowane zawody i zaliczane do mistrzostw Polski. Pomimo przygotowanego przez pozwaną opisu,

powód dostarczył piasek zawierający dużą ilość kamyczków i żwiru, który z tego względu musiał zostać wymieniony.

Do dnia 6 grudnia 2006 r. nie wykonano szeregu zleconych robót, a także robót dodatkowych. Przed upływem terminu wykonania robót pozwana wielokrotnie zwracała uwagę wykonawcy na zbyt wolne tempo prac, a powód zwracał się do pozwanej o wydłużenie terminu realizacji umowy, powołując się na złe warunki atmosferyczne uniemożliwiające dochowanie ustalonych terminów. Pozwana nie wyrażała zgody na te propozycje.

Jednocześnie wobec przekroczenia terminu zakończenia robót, Gmina K. zwróciła się do Ministra Sportu i Banku o zmianę terminu zakończenia realizacji inwestycji. Ostatecznie aneksem do umowy z Ministerstwem, Miasto K. zobowiązało się do zakończenia realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego do dnia 31 lipca 2007 r. oraz rozliczenia końcowego przedsięwzięcia nie później niż do dnia 19 września 2007 r.

Podczas kontroli budowy na przełomie stycznia i lutego 2007 r. pozwana stwierdziła, że roboty nie są wykonywane i brak jest pracowników powoda na budowie. Prezydent Miasta K. zwrócił się do powoda pismem z dnia 21 lutego 2007 r., w którym wyznaczył dodatkowy termin zakończenia całości robót i zgłoszenia do odbioru do dnia 16 marca 2007 r., uprzedzając, że w przypadku niedotrzymania tego terminu odstąpi od umowy w części dotyczącej robót niewykonanych z przyczyn, za które odpowiedzialny jest wykonawca. Podczas kontroli budowy dokonywanych po tym wezwaniu nie stwierdzono żadnych zmian, brakowało pracowników generalnego wykonawcy, roboty nie były wykonywane, mimo że warunki atmosferyczne były dobre.

W tych okolicznościach Prezydent Miasta K. pismem z dnia 19 marca 2007 r. skierowanym do powoda odstąpił od umowy. W chwili odstąpienia od umowy wartość robót niewykonanych wynosiła 1 920 770,03 zł netto. W piśmie z dnia 11 maja 2007 r. pozwana zastrzegła sobie prawo dochodzenia od powoda kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia umownego oraz odszkodowania uzupełniającego w części przekraczającej karę umowną.

Powód M.P. domagał się ustalenia, że bezskuteczne jest oświadczenie woli pozwanej Gminy K. z dnia 19 marca 2007 r. o odstąpieniu od umowy z dnia 16

czerwca 2006 łączącej strony oraz, że nie istnieje roszczenie pozwanej o zapłatę kary umownej na podstawie § 10 tejże umowy. Wyrokiem z dnia 17 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił powództwo.

Rozpoznający sprawę Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Ustalenia te Sąd II instancji przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni art. 492 k.c. i właściwie zastosował ten przepis w rozpoznawanej sprawie przyjmując, że stanowi on podstawę prawną oświadczenia pozwanej. Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że strony w § 3 przedmiotowej umowy przewidziały, iż w razie wykonywania przez powoda umowy niezgodnie z jej postanowieniami zamawiający (pозwana) będzie miała prawo od umowy odstąpić. Niewątpliwie jednym z postanowień umowy było określenie terminu zakończenia robót, które w ramach umowy miał wykonać powód. Bezsprzeczne jest, że w ustalonym umową terminie nie nastąpił odbiór tych robót czyli, że termin ten nie został dotrzymany. Postanowienia umowy określające termin wykonania robót przez wykonawcę należy uznać za istotne i bezsprzecznie ich naruszenie uzasadniało odstąpienie od umowy bez wyznaczania dodatkowego terminu.

Niezależnie od tego pozwana uczyniła więcej, bowiem wezwała powoda do zakończenia prac w określonym terminie, świadczy to jedynie o tym, że w kontaktach z powodem wykazała się dobrą wolą w pomyślnym zakończeniu tej inwestycji. Powyższe nie może jednak prowadzić do poddania ocenie jej oświadczenia z punktu widzenia innych przepisów aniżeli art. 492 k.c. Z tego też względu bezprzedmiotowa jest argumentacja powoda, że termin mu wyznaczony przez pozwaną gminę nie był odpowiedni w rozumieniu art. 491 k.c.

Ponadto nawet mając na uwadze, że pozwana w okolicznościach niniejszej sprawy mogła od umowy odstąpić także na podstawie innych przepisów, to jednak pierwszeństwo należy dać uprawnieniom wynikającym z umowy. W sytuacji, gdy strony zastrzegły dla pozwanej umowne prawo odstąpienia w razie naruszenia przez powoda postanowień umowy, to jej oświadczenia oceniać należy z punktu widzenia art. 492 k.c. Nie można się również zgodzić, by w sprawie Sąd winien

zastosować art. 636 k.c., bowiem jak już wyżej wskazano pierwszeństwo mają uprawnienia pozwanej wynikające z umowy stron, a skoro strony przewidziały umowne prawo odstąpienia, to wykluczone jest dokonywanie oceny oświadczenia pozwanej z punktu widzenia innych norm aniżeli art. 492 k.c. W tych okolicznościach należy uznać, że skoro pozwana złożyła skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, mogła też zgodnie z § 10 umowy nałożyć na powoda kary umowy.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 636 § 1 w zw. z art. 656 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwana wskazała powodowi dodatkowy termin do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia od umowy, powołując się na wykonanie umowy przez powoda w sposób sprzeczny z umową, co wskazuje, iż podstawą prawną oświadczenia o odstąpieniu od umowy jest art. 636 § 1 k.c. znajdujący zastosowanie do umowy o roboty budowlane na mocy odesłania z art. 656 § 1 k.c.,

2) art. 492 k.c. w zw. z art. 395 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy umowa z dnia 16 czerwca 2006 r. zawarta pomiędzy powodem i pozwaną nie przewidywała uprawnienia pozwanej do odstąpienia od umowy w przypadku niewykonania umowy w terminie ściśle określonym, zaś pozwana wyznaczyła powodowi dodatkowy termin do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia, co wskazuje, iż podstawą prawną złożenia przez nią oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie mógł być art. 492 k.c. w zw. z § 3 umowy z dnia 16 czerwca 2006 r., ale podstawą tą był w istocie art. 491 § 1 k.c. lub art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c.,

3) Ponadto z ostrożności procesowej powód zarzucił także naruszenie art. 492 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na wyrażeniu nietrafnego poglądu prawnego, jakoby postanowienie umowne uprawniające wierzyciela do odstąpienia od umowy wzajemnej w razie wykonywania tej umowy „niezgodnie z jej postanowieniami” mieściło się w zakresie zastosowania art. 492 k.c., podczas gdy w ocenie skarżącego subsumcji takiej nie sposób dokonać w sytuacji, gdy umowa nie zawiera uprawnienia do odstąpienia od umowy w przypadku niewykonania umowy przez dłużnika w terminie ściśle określonym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarżący zarzut niewłaściwej wykładni art. 492 k.c., podniósł w ostatniej kolejności, na wypadek gdyby jego dwa wcześniejsze zarzuty nie zostały uwzględnione. Zauważyć jednak należy, że to właśnie wykładnia tego przepisu ma zasadnicze znaczenie dla oceny tego, czy zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i nie narusza prawa. W skardze kasacyjnej wyrażony został pogląd, że przepis ten, ze względu na to, iż formułuje wyjątek od zasady wyrażonej w art. 491 k.c., należy wyklądać ściśle. Strona umowy wzajemnej mogłaby, zdaniem skarżącego, odstąpić od umowy bez wyznaczania terminu dodatkowego tylko wtedy, jeżeli termin wykonania umowy został ściśle określony oraz w umowie zamieszczono wyraźne postanowienie, że w razie jej nieterminowego wykonania uprawniony będzie mógł od niej odstąpić. W takiej sytuacji gdy druga strona niewykona zobowiązania w terminie, ze względu na okoliczności za które ponosi odpowiedzialność, uprawniony może skutecznie odstąpić od umowy bez wyznaczania dodatkowego terminu.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że art. 492 k.c. powinien być wykładany ściśle. Taki sposób jego wykładni akceptuje też doktryna i orzecznictwo (zob. wyroki z dnia 3 lutego 1997 r. I CKN 75/98 (niepubl.) oraz z dnia 5 czerwca 2002 r. II CKN 701/00, OSP 2003, nr 10, poz.124 z glosa Z. Radwańskiego). Czym innym jest jednak ścisła wykładnia przepisu, a czym innym takie jego rozumienie jakie proponuje skarżący. Jest oczywiste, co akcentuje skarżący, że aby powstały warunki dla zastosowania art. 492 k.c. muszą być spełnione przynajmniej dwie przesłanki. Po pierwsze, termin spełnienia świadczenia przez jedną stronę umowy wzajemnej musi być ściśle określony i po drugie, w umowie musi znaleźć się postanowienie, z którego wynika, że w razie przekroczenia tego terminu, druga strona będzie mogła odstąpić od umowy. Możliwość powoływania się na art. 492 k.c. będzie oczywista gdy w umowie stron znajdzie się postanowienie, z którego jednoznacznie wynikać będzie, że w razie zwłoki jednej ze stron w spełnieniu świadczenia w terminie ściśle określonym druga będzie uprawniona do odstąpienia od umowy bez konieczności wyznaczania dodatkowego terminu.

Umowa stron z dnia 12 czerwca 2006 r. nie zawiera tak precyzyjnego postanowienia. Należy wobec tego ustalić czy jej postanowienia pozwalają na

stwierdzenie, że stronie pozwanej, na podstawie art. 492 k.c. przysługuje uprawnienie do odstąpienia od tej umowy. Wbrew temu co twierdzi skarżący, należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że strona pozwana skutecznie odstąpiła od wspomnianej umowy, czyli innymi słowy umowa ta zawiera przesłanki, od których zależy możliwość zastosowania do niej art. 492 k.c.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że ustalono w niej ściśle określony termin wykonania robót przez wykonawcę, czyli powoda. Zgodnie z § 2 tej umowy powód powinien spełnić swoje świadczenie w ciągu 163 dni od przekazania placu budowy. Z kolei strony określiły także precyzyjnie termin przekazania placu budowy; najpóźniej 14 dni od daty podpisania umowy. Takie dokładne określenie terminu spełnienia świadczenia przez wykonawcę (powoda) nie dziwi jeżeli wziąć pod uwagę, że pozwana zobowiązała się wobec Banku, działającego w imieniu i na rzecz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, do rozliczenia inwestycji, dofinansowywanej przez ten Bank, najpóźniej do 20 grudnia 2006 r.

O tym jakie znaczenie miało dla pozwanej ściśle określenie terminu wykonania robót związanych z planowaną inwestycją świadczy również to, że w § 3 umowy łączącej ją z powodem przewidziano między innymi prawo do odstąpienia od umowy w razie wykonania jej niezgodnie z warunkami określonymi w umowie. Jeżeli, jak uznano wyżej, jednym z tych warunków było wykonanie umowy w ściśle określonym terminie, to w sumie treść łączącej strony umowy nie pozostawia wątpliwości, że spełnia ona wymogi określone w art. 492 k.c. W takiej sytuacji bez znaczenia było to, że pozwana Gmina wyznaczyła powodowi dodatkowy termin do wykonania umowy. Jak słusznie podkreślił Sąd Apelacyjny nie był to jednak jej obowiązek lecz przejaw dobrej woli, z której i tak zresztą powód nie skorzystał. W tej sytuacji, skoro postanowienia łączącej strony umowy, w świetle art. 492 k.c., pozwalały pozwanej na odstąpienie od umowy bez wyznaczania dodatkowego terminu, jej oświadczenie woli z dnia z dnia 19 marca 2007 r. uznać należy za w pełni skuteczne.

Mając na uwadze, że pozwana skutecznie odstąpiła od umowy na podstawie art. 492 k.c. nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 491 k.c. oraz art. 636 § 1 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c., a także zarzut niewłaściwej wykładni art.

492 k.c. W tej sytuacji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną.